

Redakcja: tel. 182 48, 182 28. Adm. stracja: tel. 182 48, ul. Świrki (daw. Karola) Nr. 2.
 Redakcja i jego zastępcy przyjmują od odbiorców i odwrotnie.
WARUNKI REKLAMY:
 PRZEMIANA miejscowa z odbiorem numerów w administracji „Echa” 2 zł. 30 gr. Odniesienie do domów 40 gr. Od dnia 1 stycznia 1933 r. przemiana miejscowa z przesyłką pocztową kosztuje 150 gr. (nie więcej niż 1000 gr. przy odbiorze w miejscu). Przy odbiorze w miejscu 4 zł. 50 gr. Reklamę nie należy bez zezwolenia porządku uważać za bezpłatną. Reklamów zarówno użytych jak i odrzuconych, redakcja nie zwraca.

ECHO

Vol. XIII Nr. 75

Łódź wtorek 16 marca 1937 r.

— ENY OGŁOSZENI —
 przed tekstem t.j. 1-sza strona 40 gr. za w. m. m. 1 tam. str. 5 tam: w tekście 40 gr., nekrologi 25 gr., swyż. 15 gr., strona 10 lamów, drobno 12 gr.: za wyraz dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsza ogłoszenie 1,20 gr., dla bezrobot. i zł. Ogłoszenia dwukolorowe 50 proc. drożej, ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc. droższe.
 Za 1 w. mm. w 1 lamie szer. 70 mm. (strona 5 lamów), w wydaniu prowincjonalnym 76 gr. Za terminu druku i treści ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602.88

Zaciekle walki w słońcu. Odparty atak tanków sowieckich. W MADRYCIE ZABRAKŁO JUŻ WODY...

BURGOS, 16.3. — Tutejsza radiostacja ogłasza, że komitet obrony Madrytu ustalił racje wody, jakie mają być wydawane ludności stolicy i przedmieść.
ZBOMBARDOWANE LOTNISKO.
SALAMANKA, 16.3. Kwatera główna powstańców komunikuje oficjalnie: Armia północna — nieprzyjaciół usiłował kontratakować linie nasze na odcinku Jarama przy pomocy tanków rosyjskich. Wojska faszy kontratak odparły, zadając ciężkie straty nieprzyjacielowi i niszcząc dwa czołgi. Wojska nasze, zajęły okopy nieprzyjacielskie. Armia południowa: Na froncie Cordeby oddziały nasze razno posuwają się naprzód, zajmując m. in. wieś Alcaracejos. Odwrót wojsk czerwonych jest bezładny. Brygada międzynarodowa, walcząca na tym odcinku rozbita. Teren dzisiejszych o-

peracji pokryty jest zwłokami żołnierzy nieprzyjacielskich.
OŻYWIONA DZIAŁALNOŚĆ OBU STRON
PARYŻ, 16.3. — Korespondent Hava-sa donosi z Siguenza, że na wszystkich frontach Madrytu pogoda się poprawiła, co przyczyniło się do ożywienia działalności obu stron walczących. Ostre walki toczą się na odcinku Guadalajara. W akcji bierze udział duża ilość artylerji. Powstańcze eskadry samolotów myśliwskich otworzyły dziś drogę dla nalotu trzymotorowców bombardujących, które zarzuciły dużą ilość materiałów wybuchowych po zycie wojsk rządowych, a szczególnie linie komunikacyjne, którymi dopływały posiłki. W okolicy Trijueque aż do Tajuna od południa począwszy do późnego wieczora nie ustawał ogień piechoty.

KOMUNIKAT RZĄDOWY.
WALENCJA, 16.3. — Ministerstwo lotnictwa komunikuje, że lotnictwo rządowe bombardowało w ciągu dnia stanowiska powstańcze w okolicy Madrytu. Eskadra aparatów powstańczych była atakowana przez samoloty rządowe. Jeden aparat nieprzyjacielski został stracony, a drugi uszkodzony.

W BAGAŻACH CZERWONEGO GENERALA.

WIEDEN, 16.3. — „Reichspost“ podaje z Salamanki wiadomość, że po wzięciu Malagi przez wojska narodowe odzyskano tam uważane za stracone relikwie ręki św. Teresy z Avila przechowywane przed wojną domową w klasztorze w Ronda razem z pozostałymi Dzieciątku Jezus, który św. Teresa miała na swoim stoliku. Po zajęciu klasztoru przez czerwonych, relikwie te i inne kosztowne przedmioty zostały zrabowane, przypuszczano więc, że nie uda się odzyskać cennych pamiątek z powrotem. Tymczasem znaleziono je w bagażach pozostawionych w Maladze przez czerwonego generała Villalba obok wspólnego krucyfiks zrabowanego w katedrze Malagi, wielu przedmiotów złotych, drogich kamieni i paru milionów pesetów w banknotach. Ocalenie swe relikwie św. Teresy zawdzięczają faktowi, że przechowywane były w pięknym srebrnym relikwiarzu ozdobionym licznymi drogiemi kamieniami.

Dotychczas nie zapadła jeszcze decyzja w sprawie wycieczek do Paryża

Pertraktacje o wyjazd na Wystawę Światową w toku
WARSZAWA, 16.3. — Co najmniej 50 tysięcy osób z Polski wybiera się do Paryża na tegoroczną Wystawę Światową. Liczba zgłoszeń na wycieczki, wzrasta z dnia na dzień.
 Dotąd jednak, nie wiadomo na pewno, ile osób i w jakich warunkach będzie mogło wyjechać. Według dotychczasowych zapowiedzi zaledwie 7 do 8 tysięcy osób.
 Nie zostały bowiem dotąd sfinalizowane układy na ten temat między Polską a Francją, które mają umożliwić naszym turystom wyjazd na wystawę przy uzyskaniu odpowiedniej kompensaty gospodarczej w dziedzinie eksportu towarowego z Polski do Francji, przy wprowadzeniu akredytyw na wywożoną walutę itd.
 Ambicją kierownictwa wystawy jest otwarcie jej już 1-go maja. Według zdania fachowców, sądząc po dzisiejszym stanie robót przygotowawczych, jest to prawie niemożliwe. Zapewne dopiero po otwarciu wystawy będą wykończone poszczególne działy.
 Tymczasem nasze biura podróży są za typowane zgłoszeniami na wyjazdy „wystawowe” nie tylko ze strony jednostek, ale także z szeregu instytucji i organizacji społecznych, młodzieżowych i t.d.
 Na razie wszystkie biura jak Orbis, Francopol i Cook organizują „pełną parą” plany wycieczek, typują je ramowo i przyjmują już zgłoszenia. W ostatniej chwili do planów wstawi się cyfry.
 Zwłaszcza pertraktacje co do pomiesz-

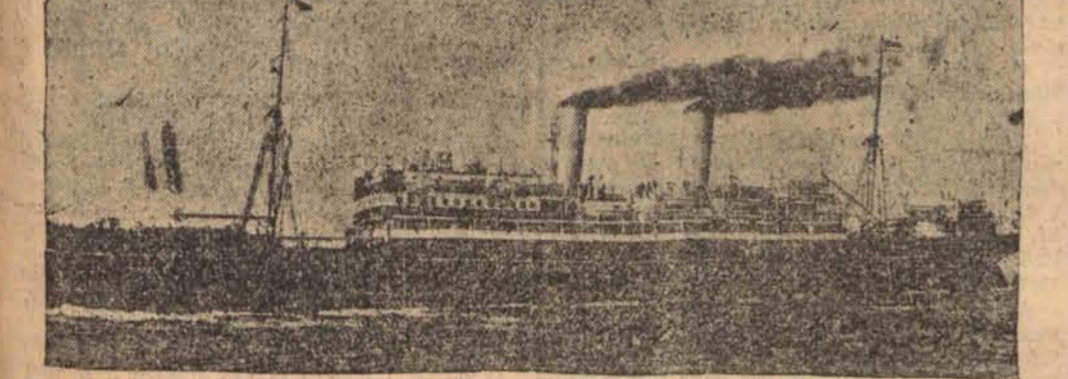
czenia wycieczek w hotelach załatwiane są dość śpiesznie, już bowiem dochodzą wieści o niewątpliwiej ciasnocie w hotelach i rosnącej w Paryżu drożyznie. Hotele paryskie już dziś zdrożały o 100 procent.
 Pasporty wycieczkowe — jak zapowiada — będą wydawane nie na cały miesiąc, a na pobyt zaledwie 10-dniowy lub 15-dniowy.
 Ceny wycieczek w ogólnych zarysach kształtują się w granicach 300 zł. za przejazd tam i spowrotem, mieszkanie i utrzymanie, w warunkach dość skromnych (tj. III klasa na kolei i noclegi we wspólnych pokojach).
 Cena paszportu wycieczkowego nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Przewidywana jest w granicach od 40 do 65 złotych.
 Przewidywany jest też typ wycieczek obejmujących tylko wspólne przejazdy bez mieszkania i wyżywienia.
 Turysty zaopatrzeni w legitymacje wyprawowe korzystać będą na kolejach francuskich z 50 proc. zniżki od punktu granicznego do Paryża; przy czym mogą wybrać dowolną trasę i zatrzymać się po drodze dowolną ilość razy.
 Na wystawę można też będzie pojechać drogą morską z Gdyni okrętami polskimi lub statkami francuskimi. Statki te będą zawijały do Hawru, Cherbourg lub Boulogne.
 Przejazd w obie strony będzie kosztował około 300 zł i trwać będzie od 2 do 4 dni.

Bunt wariatów. BARYKADY W SZPITALU.

NOWY JORK, 16.3. — Policja z bronią w ręku wkroczyła wczoraj do szpitala Broocoklyn, gdzie sale szpitalne i korytarze okupowali strajkujący sanitariusze i służba. W salach szpitalnych policja musiała zdobywać barykady za barykadami.

Strikująca służba szpitalna atakowała policję, rzucając rondlami, szczotkami i innymi przedmiotami. Dopiero groźba użycia broni uspokoiła strajkujących. Służbę usunęto wreszcie ze szpitala.

STATEK „PULAŃSKI”.



Podczas gęstej mgły na morzu północnym na wysokości niemieckiej wyspy Norderney SS. „Pulański”, powracający z 6-ej podróży z portów Ameryki Południowej do Gdyni, zderzył się ze statkiem towarzystwa Russ-Hamburg (armator W. Russ) Wsku tek zderzenia SS. „Pulański” doznał uszkodzenia na wysokości 5 metrów ponad linią zanurzenia. Wypadku z ludźmi nie było. Szkoda nieznaczna.

Większe wygrane dzisiejszego i ciągnięcia Loterii Klasowej.

WARSZAWA, 16.3. — W dzisiejszym pierwszym ciągnięciu Loterii Klasowej ważniejsze wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł. — 8947 15195	500 zł. — 14860 87161 124051 125911
5000 zł. — 45820 176003	400 zł. — 1710 27130 47923
2000 zł. — 92534 99207	250 zł. — 30215 100846 105137
1000 zł. — 14961 60325 90202	109825 117258 117455 179555 194118
	200 zł. — 25945 39665 43786 86684
	104318 140135 148902 151342 166482
	169957 176884.

Papież udzieli błogosławieństwa „urbi et orbi” w pierwsze święto Wielkiejnocy.

CITTA DEL VATICANO, 16.3. — Donoszą urzędowo, że tym razem w Wielkim Tygodniu odprawione zostaną uroczyste msze, papieskie w Kaplicy Sykstyńskiej. W Wielki Czwartek celebrować mszę św. będzie J. E. kardynał — dziekan świętego kolegium Granito di Belmonte, a w Wielki Piątek, J. E. kardynał sekretarz stanu Pacelli. W pierwsze święto Wielkiejnocy Ojciec Święty uda się na sedia gestatoria do Bazyliki św. Piotra na uroczystą mszę

świętą, którą odprawi J. E. kardynał dziekan. Potem prawdopodobnie Papież udzieli błogosławieństwa „urbi et orbi” w zewnętrznej loży świątyni. Jak informują, przeprowadzono wczoraj dokładne badania stanu zdrowia Piusa 11-go, po czym prof. Milani, ulegając żądaniom Papieża, zdecydował się udzielić swej aprobaty lekarskiej na udział Ojca św. w uroczystościach Wielkiego Tygodnia.

Pomysłowość oszustów nie ma granic.

BERLIN, 16.3. — Wykorzystując przesady szeroki warstw, zwłaszcza na wsi, szereg oszustów fabrykowało i sprzedawało w Niemczech specjalne przyrządy, które mają neutralizować ujemne skutki z t. zw. „Erd und hoeheh Straflen” chodzi o szkodliwe promienie, które emanują z rękomo w pewnych okolicach z gruntu lub wody gruntowej. „Promieniowanie” to ma

wpływać ujemnie na zdrowie ludzkie i na urodzajność ziemi. Skutkiem tychże promieni przypisywano rzekome zagnieżdżanie się pewnych chorób, zwłaszcza raka, w niektórych osiedlach i domach. Ministerstwo sprawiedliwości wydało odezwę, w której ostrzega ludność przed oszustami i podkreśla bezpodstawność wspomnianych przesądów.

PO RUSZENIU ZATORU... Woda przepołowiła dom rolnika. SPUSTOŠONA POŁAĆ KRAJU.

BYDGOSZCZ, 16.3. — Dzięki nadludzkim wprost wysiłkom i dzięki silnemu ociepleniu, co wpłynęło na skruszenie się lodu, zdołano wreszcie rozbić pod Fordonem fatalny zator, który spowodował tegoroczną powódź.
 Już od wczesnych godzin porannych cztery lodolamacze przebijaly się w górę od Strzelców i Trzszacza. Skruszały od ciepła lód nie stawiał już silniejszego oporu. W południe lodolamacze były w odległości kilometra od mostu fordońskiego. W tym samym czasie przy moście pracowali saperzy, uwalniając filary od naporu lodu.
 Około godz. 1,30 rozległ się pierwszy głuchy huk. Lód zesnął się na całej długości o kilkadziesiąt metrów. Było to znakiem, że za chwilę ruszy cały zator. Lodolamacze przebiły się jeszcze kilka razy po czym szybko zawróciły i zaczęły uciekać w stronę Trzszacza, gdzie miały już przygotowane schronienie. A tymczasem zator powoli z głuchym hukiem ruszył. Przy moście w Fordonie dzięki akcji wojska żaden filar mimo olbrzymiego naporu lodu nie został uszkodzony.
 O godzinie 2 masy lodu, tarasujące ujście Brdy, minęły most fordoński, na którym zgromadziły się setki ciekawych, przybyłych z Fordonu i Bydgoszczy.
 Równocześnie ze spłynięciem zatoru zaczęła silnie opadać Wisła i Brda,

Wczoraj nad ranem Brda wróciła prawie całkowicie do swego normalnego biegu. Jedyne w Brdujściu jest jeszcze 40 cm. ponał poziomu normalny.
 Na Wiśle powódź trwa w dalszym ciągu, jednak nie przekracza ona w tej chwili normalnych rozmiarów, obserwowanych co roku na wiosnę. Obecnie poziom wynosi na dole przy śluźwie w Brdujściu 7,18 m. Jest to 4,18 m. ponad stan normalny. Jednak ta wysokość nie jest groźna dla ludności, zamieszkałej w pobliżu brzegów.
 Tak więc powódź minęła. Wprawdzie z góry Wisły sygnalizują zbliżanie się wysockiej fali, jednak większym niebezpieczeństwem fala ta, wobec usunięcia zatoru, grozić nie może.
 Po ustąpieniu wody teraz dopiero ocenić można straszliwe zniszczenie spowodowane powodzią. Szosa, prowadząca z Bydgoszczy do Torunia, w dwu miejscach na przestrzeni 60—80 mtr jest zerwana. Głębokość pierwszej wyrwy wynosi około 8 m. Tuż nad brzegiem tej wyrwy stoi przepołowiony dom rolnika Fenera. Druga wyrwa, głębokości 3 mtr, utworzyła się około zabudowań sołtysa Rybickiego. Komunikacja przy wyrwie odbywa się za pomocą pontonu wojskowego i łodziami.
 Ewakuowana ludność w Łęgnowie wraca do swych domów. W niżej położonym Otorowie i Łoskoniu wiele domów jest jeszcze zalanych.
 Licząc zniszczenie zasiewów, domów, zabudowań gospodarczych na terenach, objętych powodzią — straty wyniosą około 3.000.000 zł.
 W czasie akcji ratunkowej bardzo dużo wysiłku położyło wojsko. Gdy tylko zaczęło liczyć się z możliwością przyboru wody do Łęgnowa przybyły oddziały saperów i telegrafistów, celem ewakuowania ludności. Oddziały te, podzielone na dwie partie (w Łęgnowie i Solcu) pracowały bez przerwy nad ratowaniem ludzi i dobytek ludzkiego oraz nad naprawą zniszczonych przewodów telefonicznych. Samochody wojskowe przewoziły ludność, a potem dowoziły im żywność z Bydgoszczy. Nad utrzymaniem bezpieczeństwa, obok policji czuwała również żandarmeria wojskowa. Wojsko dostarczyło również kuchni polowej dla Czerwonego Krzyża.
 W czasie ruszenia zatoru wojsku zawdzięczać należy, że nie uszkodził się most w Fordonie.

Powódź na Pomorzu



W ciągu ubiegłej nocy stan wody na górnym odcinku Wisły zaznaczył się stopniowym i systematycznym przyborem. Na zdjęciu widzimy zatopione chaty wiejskie na odcinku Toruń — Bydgoszcz. Chaty te znajdują się w odległości blisko 2 klm od głównego koryta Wisły.

Odbiorniki „REX” zużywają minimum prądu. Jest przy ograniczniku 30 watt. zasilanie odbiornika możliwe jest przy jednoczesnym oświetleniu pokoju.
 Sprzedaż ratalna i za Pożyczki Państwowe.
RADIO-REICHER
 Łódź, ul. Piotrkowska 142.

Dolar 5.26
 Kurs oficjalny. Bank Polski kupował dolary po 5.26, funty angielskie 25.72, franki szwajcarskie 119.80 (za 100), franki francuskie 24.17, za liry włoskie placowano 23.7

NIEZWYCIĘŻONY BUFALLO BILL WKRÓTCE PRZYBYWA DO ŁODZI! Już wkrótce!!! Już wkrótce!!!

Potworna scena przy studni 15 LAT WIEZIENIA ZA UTOPIENIE ŻONY

WIELUN, 16.3. — Wiesz Huta - Czarnozyl ska pod Wielunem była widownią ohydnych tabójstwa jakiegoś dołkonal tanczysz mieszkancie 23-letni Bolesław Mrózka na osobie swej żony Marianny z Mordalów, topiąc ją w studni znajdującej się w ich posesji.

Mrózkowie pobawczy się przed półtora za ledwie rokiem zylł w ciągłych niesnaskach wy nkających na tle scen zaszczytów jakie robiła mekowi Marianna Mrózka za utrzymywanie sto sunków z niejaką Pytlakową ze wsi Bujnow i Kantorowska ich bliska sąsiadka.

Jak wynikało z przeprowadzonego śledztwa i pierwszych zeznań Mrózka Pytlakowa, kobieta już zamężna miała namawiać Mrózkę utrzymującego z nią bliższe stosunki miłosne do zgładzenia swej żony, a oświadczać, że wkrótce uczyni to samo ze swym mężem, co umożliwi im pobranie się.

Mrózek działając prawdopodobnie z namowy swej kochanki pod pozorem, że wpadło mu wiadro do studni, kazał żonie wydobyć je za pomocą kijka.

W chwili gdy Mrózkowa spełniając wole me za nachyliła się nad otworem studni, ten schwy ciwszy ją za nogi wrzucił do niezbyt zresztą głębokiej studni i chwyciłszy kij, — wyrywając rozpamiętanie pomocy i blagając litości że nie usiłował wepchnąć pod wodę.

Nieszczęśliwa kobieta uchwyciła jednak kij udaremniając tym samym zamiar utopienia jej przy czym wyrwała rozpamiętanie pomocy.

Mrózek wpadłszy w szal i chcąc swój ohydny zamiar doprowadzić do końca wkoczył do studni i uchwyciłszy swój krawędzi studni począł nieszczęśliwą kobietę wpychać nogami pod wodę przytrzymując ją przez długi czas pod powierzchnią.

Rozpaczone wołania usłyszeł najbliżsi sąsiedzi i pospieszyli z pomocą sądząc, że zaszła tu wypadek.

Po wyciągnięciu ze studni Mrózków, gdyż zabójca straciwszy oparcie spadł do studni ka leżąc się — Mrózkowa na krótko odzyskała przytomność i wobec świadków między którymi był i sołtyś wsi Mikołajczyk uczyniła zeznanie oskarżając swego męża o usiłowanie utopienia jej.

Wkrótce po tych zeznaniach Mrózkowa zmarła.

Zawiadomiona policja aresztowała niezwłocznie Mrózkę, który w pierwszych swych zezna niach przed sądem śledczym przyznał się do pełnego czynu wskazując Pytlakową jako tą która go namawiała do zgładzenia swej żony.

Na skutek tych zeznań Pytlakowa aresztowa no, lecz po trzech tygodniach na skutek braku dowodów winy i cofnięcia zeznań Mrózki — została zwolniona.

Obecnie ohydny żonobójca zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okr. na seji wyjazd. w Wielunlu, gdzie do winy przyznał się, a na za pytanie Sądu co do poprzednich zeznań o Pytlakowej zasnął się brakiem pamięci na sku tek rzekomo poważnych obrażeń głowy, jakich miał doznać w krytycznym dniu wpadając do studni.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy oraz wysłucha niu świadków, którzy w całej rozciągłości winę oskarżonego potwierdzili i uwzględniając powództwo cywilne ojca zamordowanej Piotra Mordala wydał wyrok skazując Bolesława Mrózkę na 15-let więzienia z pobawieniem praw na 10 lat, za zaniecie 640 zł kosztów sądowych i powództwa cywilnego w wysokości 163 złote.

Sprawę rozpatrywał komplet sędziowski w składzie 3-ch sędziów pod przewod. sędz. Gzowski go ases. sędz. Jastrzębski i Klepurski.

Oskarżał p. prok. Rdęsiński bronił adw. Ku zior.

Gadatliwa Marianna w męskich bucikach.

Łódź, 16.3. — Policja wojewódzka poszukuje 45-letniej Marianny z Rogajskich Wittmanowej ze wsi Mycielin, gm. Chocza, pow. kaliskiego.

Wittmanowa w dniu 28 lutego r. b. udała się ze swym mężem na jarmak do Choczki i tam oddała się w niewiadomym kierunku, po czym zaginęła bez wieści.

Zaginiona zdradza początki choroby umysłowej.

Jest to jasna blondynka, wzrostu średniego, ma oczy niebieskie, nos krótki, twarz okrągłą, cerę zdrową. Jest gadatliwa i silnie akcentuje litery R i L.

Krytycznego dnia ubrana była w płaszcz długi czarny, bluzkę szarą w paski, suknię szarą, kamizkę niebieską sznurowaną, kosaule białą i czarną welonę zieloną z frezami.

Ktokolwiek miałby jakieś wiadomości o zaginionej, proszony jest o powiadomienie najbliższej jednostki policyjnej.

POTRZEBNA do krawca zdolna szwaczka. Sienkiewicza 67, m. 19.

ŻYCIE PABIANIC Nagła śmierć młodzieńca ZAGADKOWY WYPADEK W PIEKARNI.

20-letni Korzeczek Stefan, stały mieszkaniec wsi Burzenin, powiatu sieradzkiego przybył do Pabianic w poszukiwaniu pracy.

Jako pracownik piekarni rzycho znalazł zajęcie w piekarni p. Tryka przy ulicy Pięknej 8, gdzie drugiego dnia po objęciu swych obowiązków zasnął nagle z nieustalonych powodów.

Przewieziony do szpitala miejskiego chory nie odzyskał już przytomności i zmarł.

POŻYCZKI DLA RZEMIOSŁA.

Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dla Pabianic kredyt w sumie 50 tysięcy złotych na udzielanie pożyczek rzemieślnikom pa bianickim. Jednorazowa pożyczka nie może przekraczać sumy 2 tysiące złotych.

Starający się o pożyczkę właściciele warsztatów rzemieślniczych winni zgłosić się w tej sprawie do własnych cechów i związków.

Na 4-str. II seria konkursu za uważne czytanie.

Rozwiązanie I serii można nadsyłać do czwartku.

Należy wszystkie zebrane w ciągu tygodnia słowa z kolejnymi cyframi od 1 do 7 nakleić na kartce tak, aby stanowiły zdanie. Kartkę zaopatrzoną w adres wysyłającego (bez żadnych dopisków) należy włożyć do otwartej koperty i wrzucić do skrzynki „Echa” przy ul. Zwirki 2, lub w filii przy ul. Piotrkowskiej 11, najpóźniej do czwartku 18 b.m. włącznie. Kopertę można też przestać do redakcji pocztą po naklejeniu znaczka 5-groszowego i umieszczeniu napisu „Konkurs”.

Karambol dwu pociągów towarowych 8 WAGONÓW USZKODZONYCH.

TORUŃ, 16.3. — O g. 15.10 na stacji kolejowej Toruń. Przedmieście zderzyły się dwa pociągi towarowe.

Katastrofa kolejowa wydarzyła się w następujących okolicznościach:

Na stacji kolejowej stały dwa pociągi towarowe: nr 9866 i 464, z których pierwszy otrzymał sygnał polecenie cofnięcia się z toru 6 na 4 tor towarowy. Tymczasem maszynista pociągu nr 464, stojącego na torze nr 2, zrozumiał, że sygnał odnosi się do niego i równocześnie z pociągiem nr 9866 począł się cofać i skutkiem tego obydwaj pociągi na zwrotnicy 25 zderzyły się. Szczęśliwie szybko była minimalna i temu tylko zawdzięczać należy, że katastrofa nie przybrała groźniejszych rozmiarów.

Ośmiem wagonów zostało uszkodzonych, pięć wyskoczyło z szyn, w tym dwa wagony mają strzaskane ściany. Poza tym wywrócona została latarnia i dwie zwrotnice. W najbardziej uszkodzonym wagonie znajdowało się bydło, to też jedna krowa i cielę odniosły tak poważne obrażenia, że musiały je dobić na miejscu.

Pracowników Umysłowych. Na posiedzeniu tym postanowiono opodatkować wszystkich pracowników umysłowych arzeszonych w związkach, należących do Unii, w wysokości od 2 do 3 procent poborów miesięcznych na strajkujących i wystąpić a inicjatywę wszczęcia interwencji wraz ze związkami robotniczymi.

Ponieważ opodatkowanie dało by środki finansowe zbyt późno, rada okręgowa akcji pomocy sfinansowała już obecnie.

Związki Pracowników Umysłowych opodatkowały się na rzecz strajkujących majstrów Widzewa

Łódź, 16.3. — Strajk w Widzewskiej Manufakturze, po ostatnim zaostreniu, nie uległ zmianie.

Z Warszawy nie nadeszła jeszcze żadna wiadomość, która świadczyła o jakichkolwiek rezultatach interwencji specjalnej delegacji w Ministerstwie Opieki Społecznej.

W związku z przedłużającą się akcją strajkową, wczoraj odbyło się posiedzenie rady okręgowej Unii

Pracowników Umysłowych. Na posiedzeniu tym postanowiono opodatkować wszystkich pracowników umysłowych arzeszonych w związkach, należących do Unii, w wysokości od 2 do 3 procent poborów miesięcznych na strajkujących i wystąpić a inicjatywę wszczęcia interwencji wraz ze związkami robotniczymi.

Ponieważ opodatkowanie dało by środki finansowe zbyt późno, rada okręgowa akcji pomocy sfinansowała już obecnie.

Grobowiec składnicą złodziejską. Odnalezione zwoje płótna.

WIELUN, 16.3. — Na szkole Kujawy Jana, ze wsi Dietrakowice, nieznanymi na razie sprawcy skradli około 100 metrów płótna domowego wyrobu.

W tych dniach grupa dzieci, bawiąc się w „chowanego” na tamtejszym cmentarzu, znalazła w jednym z grobowców zwoje płótna, które Kujawa rozpoznał jako swoje.

Zawiadomiona policja prowadzi dalsze dochodzenie.

Pracowników Umysłowych. Na posiedzeniu tym postanowiono opodatkować wszystkich pracowników umysłowych arzeszonych w związkach, należących do Unii, w wysokości od 2 do 3 procent poborów miesięcznych na strajkujących i wystąpić a inicjatywę wszczęcia interwencji wraz ze związkami robotniczymi.

Ponieważ opodatkowanie dało by środki finansowe zbyt późno, rada okręgowa akcji pomocy sfinansowała już obecnie.

Przytomność okaleczonego robotnika. Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów

ŁÓDŹ, 16.3. — 33-letni Wajsberg Rachmil (ul. Zgierska 43-45), krawiec, zatrudniony w warsztacie przy ul. Zermoskiego Nr. 41, przebił sobie igłą lewą dłoń. Lekarz pogotowia opatrzył skaleczonego, który poszedł do domu.

Bolesław Kozłowski, lat 42, zamieszkały przy ul. Tuszyńskiej 12 pobity został przez nieznanego awanturnika, doznając kilku ran głowy. Poszkodowanego opatrzył lekarz Pogotowia.

W fabryce firmy K. Eisert przy ulicy Zwirki 9 w czasie pracy doznał złamania prawej ręki 34-letni robotnik Jan Jarecki, za mieszkający przy ul. Bronisławy 14. Wezwany lekarz Pogotowia natóż. Lekarciem opatrzył nek. Poszkodowany udał się o własnych siłach do domu.

W fabryce M. Woska przy ul. Piotrkowskiej 116 transmisja pochwytiła prawą rękę 28-letniego robotnika Mieczysława Pawlaka. Pawlak zdołał wyrwać rękę i uniknąć prawdopodobnie śmiertelnej, ale jednak powikłanego polamania ręki w paru miejscach.

Poszkodowanego robotnika przewieziono do szpitala Ubezpieczalni.

Ze składu paszy Stanisława Gnatkowskiego przy ul. Limanowskiego 220 nieznanymi sprawcy skradli w nocy rwer i wagę ogólnej wartości około 200 zł. Polcja, powiadomiona o kradzieży, wdrożyła dochodzenie.

W bramie domu przy ul. Goplańskiej 18 poruc. został dziecko płci męskiej w wieku około 6 tygodni. Lektor tegoż domu Antoni Cholewiński, znalazłszy dziecko, oddał je pod opiekę policji.

TRUP NOWORODKA NA CMENTARZU ŻYDOWSKIM.

Dozorca cmentarza żydowskiego przy ulicy Karolewskiej znalazł w obrębie cmentarza trupa noworodka płci męskiej, o czym powiadomił komisarjat policji, który prowadzi w tej sprawie dochodzenie wszczętną poszukiwania w celu odnalezienia wyrodnej matki.

Zamiast hebla i młotka Desperacki czyn stolarza.

ŁÓDŹ, 16.3. — Dżś rano do domu nr. 75 przy ul. Kilińskiego przybył stolarz, który w jednym z mieszkań przeprowadzał remont.

Stolarza pozostawiono samego przy robotcie. Gdy po pewnej chwili zajął ktoś do mieszkania, ku wielkiemu przerażeniu stwler dził, że stolarz dokonał zamachu samobójczego przez powieszenie.

Mimo natychmiastowego zdjęcia samobójcy ze sznurza i zaalarmowania pogotowia, wszelka pomoc okazała się bezowocną, wobec zgonu desperata.

Władze policyjne, zawiadomione o wypadku, stwierdziły, że samobójcą jest 50-letni Jakob Sadowski, zamieszkały przy ulicy Przejazd 74.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do przybycia komisji sądowo-lekarskiej.

Przyczyna samobójstwa nieustalona.

KRADZIEŻE.

Redyzniakowi Stefanowi z ulicy Poniatowskiego 18, nieznanymi sprawcy w porze nocnej skradli z komórki 8 kur wartości kilkunastu złotych.

Wodzisłkiem Antoniemu ze Zdunskiej Wo li, który przyjechał do Pabianic w sprawach handlowych, z wozu stojącego na placu Dąbrów skiego jakiś sprytny złodziej skradł kożuch. Złodzieja poszukuje policja.

WYKROCZENIA ADMINISTRACYJNE.

Jerger Lucjan, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej 52, przyjechał do Pabianic i uprawiał na ulicach miasta handel w dzień świąteczny.

Handlarza zatrzymała policja, spisując mu odpowiedni protokół.

Krawędka Tadeusz z Łodzi (ul. Czackiego 14), i Klemens Banasiński z Pabianic (Treba cka 1), podpili sobie solidnie w jednym z barów pabianickich, po czym pokłócili się z sobą i wywołali bójkę na ulicy.

Policja zmuszona była interweniować.

Władysław Zakrzewski z Woli Zaradzyńskiej pod Pabianicami upił się do nieprzytomności i począł się awanturować po ulicach miasta, zatrzymując przechodniów, przejeżdżające jezdnią samochody i pojazdy konne.

Wycycom pijanego osobnika położyła kres policja, odprowadzając go do komisariatu PP., przy ulicy Garnerskiej.

Wilner Moszek, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej 43, zatrudniał w swej fabryce w dzień świąteczny robotników chrześcijan. Pociągnięto go za to do odpowiedzialności karnej.

WZBRANIE RYBAKÓW.

W nadchodzącą sobotę, tj. dnia 20 marca r.b. w lokalu Stowarzyszenia Pracowników Miejskich przy ulicy Pułaskiego 17, odbędzie się walne zgromadzenie Stowarzyszenia Rybackiego w Pabianicach. Początek zebrania o godzinie 7-mej wieczorem.

DOKAD PÓJDZIEMY WIECZOREM?

Nowości ulica Kościuski — „Pieś dziwnych z Kanady”. Film amerykański o moty wach społecznych.

Oświatowe ulica Gdańska — „Sam na sam”

ZDARZENIA I WYPADKI

(—) Królowa - wdowa rumuńska Maria zachorowała na krwotok żołądka.

(—) Ministerstwo Skarbu postanowiło, wobec odruczenia przez Sejm projektu likwidacji Tow. Ubezpiec. „Phoenix”, postawić Towarzystwo w stan upadłości.

(—) Wład. Czeskie wysiedliły 3-letniego obywatela polskiego, Bogusława Szkodrona. Dzieckiem na opiekował się Urząd Gminy w Czarnym Dunaju.

(—) Wskutek zajęć na zgromadzeniach sprawozdawczych o wyborach do Bratniej Pomocy, zawieszono zostały ponownie wykłady na Politechnice i Uniwersytecie Warszawskim.

(—) Wpłynął do Sejmu i dziś już na posiedzeniu Sejmu rozpatrzone będzie pierwsze czytanie powiadzenia przez wicepremiera inż. Kwiatkowskiego rządowego projektu ustawy o konwersji i zamianie obligacji pożyczek państwowych, samotraktowej i gwarantowanych przez skarbu państwa i wypuszczonych w walutach obcych.

Projekt ustawy przewiduje, że obligacje pożyczek takich będą, na żądanie posiadaczy, skonwertowane na obligacje 4 i pół proc. pożyczek państwowej, która nosić będzie oficjalną nazwę: „4½% wewnętrznej pożyczki państwowej 1937 r.” Pożyczki które objęte będą konwersją i zamianami oraz termin rozpoczęcia, czas trwania konwersji, warunki zamiany i wysokość emisji tej pożyczki ustali minister skarbu w drodze rozporządzenia.

(—) Wskutek ruszenia lodów wystąpił z brzegów rzeki na Wilenszczyźnie. Również woda na Wiśle pod Toruniem podniosła się ponad stan kulminacyjny z przed tygodnia, zalewając niżej położone ulice.

(—) Sanacja Zyrardowa ma przeprowadzić Państwowego Bank Rolny.

(—) We wsi Olszówka pod Kołem dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie miejscowego gospodarza Franciszka Grzebielucha. Przez okno wtargnęło trzech zamaskowanych osobników, którzy sterytorzyszy obcych, splundrowali mieszkanie i zrabowali 150 złotych. Sprawcy napadu zbiegli.

(—) Decyzja władz w sprawie żądanej podwyżki cen mięsa i przetworów mięsnych o 10 procent, ma zapas w bieżącym tygodniu.

(—) Zarząd Miejski w Łodzi przystąpił do Powiatowej Spółdzielni Mleczarskiej w charakterze członka.

(—) Sąd Okręgowy w Łodzi skazał Franciszka Polincez, która w charakterze służącej dopuściła się dwukrotnie większych kradzieży domowych w swych chlebobawców, finując włamanie, na 4 lata więzienia, jej pomocnicę, Konstancję Urbańską, na 2 lata, a siostrę Julianę Polincez — na rok więzienia.

(—) Dodatnie saldo handlu zagranicznego Polski w lutym wyniosło blisko 11 milj. złotych.

(—) Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem wiceprezidenta Kozłowskiego odbyło się posiedzenie Komisji Finansowo-Budżetowej, w którym wzięło udział 15 członków na ogólną ilość 17.

Jako pierwszy punkt porządku dziennego była omawiana sprawa wykupu części nieruchomości między torem kolejowym na linii Łódź — Kalisz a ulicą Borową od p. Ch. Rozencwaiga. Sprawa ta została przekazana do Komisji Zakupów nieruchomości z tym, że sprzedawca winien obniżyć cenę.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia kilku wniosków nagłych zgłoszonych na poprzednich plenarnych posiedzeniach Rady Miejskiej.

Najpierw uchwalono umorzenie pożyczek udzielonych urzędnikom miejskim w wysokości 167.000 zł. Następnie uchwalono podwyższenie dodatku komunalnego do podatku od nieruchomości do pełnych 100 procent i użycie tej nadwyżki na fundusz specjalny dla pokrywania komornego za bezrobotnych ze szczególnym uwzględnieniem mieszkań w nieruchomościach, z których do chód nie przekracza 4 tysiące złotych brutto.

Uchwalono też powierzenie dostaw tylko tym przedsiębiorstwom, które honorują przez pisy umów zbiorowych.

Sprawy wykupu rzeźni nie rozpatrywano. Dzisiaj odbędzie się planne posiedzenie Rady Miejskiej.

(—) W Łodzi zmarł przeżywszy lat 72 długoletni prezes zarządu i kurator honorowy Resursu Rzemieślniczej, znany działacz społeczny dyrektor Władysław Wagner. Pogrzeb odbędzie się 17 bm. po nabożeństwie żałobnym w Katedrze św. Stanisława Kostki o godz. 11 przed południem.

Porywiste wiatry. Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 16.3. — Dżś gdz. 9-ej rano temperatura wyniosła półtora stopnia pow. ze ta w śródmieściu wynosiła plus i stopień.

Ciśnienie barometryczne wzrosło do 749 milimetrów. Porywiste wiatry z kierunków południowych i południowo-zachodnich,

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

na sumę 654.000 zł podczas gdy wydatki wyniosą 600.000 zł.

Budżet więc zamyka się nadwyżką.

W ZWALCZANIU BEZROBOCIA MUSZA WZIAĆ UDZIAŁ WSZYSTCY.

Kłeska bezrobocia jest kłeską społeczną i w walce z nią muszą włączyć udział wszyscy.

Zarząd Miejski zachęca też wszystkich by czynnie do tej walki przystąpili. Roboty publiczne mimo iż zatrudnią znaczną ilość bezrobotnych, tak sezonowych jak i bezrobotnych tkaczy, szewców i krawców sprawy nie rozwiążą. Dlatego też wszyscy właściciele domów, przemysłowcy i inni proszeni są o zatrudnianie bezrobotnych przez przeprowadzanie remontów, odnowienia frontów, tykowania i t.p.

Nadmienić należy, że w roku ub. remonty i tykowanie domów w śródmieściu były obowiązkowe, wskutek czego zanotowano w tym czasie zupełny brak bezrobocia wśród murarzy i robotników budowlanych w mieście.

Podobne przymusowe remontowanie i odnowienie budynków obowiązywać będzie i obecnie Inspekcja budowlana przy Zarządzie Miejskim przeprowadzać będzie inspekcje bydyneków i badać czy znajdują się one w należywym stanie.

ZYCIE ZGIERZA Roboty publiczne od 1 kwietnia

W roku bieżącym roboty publiczne w Zgierz rozpoczyna się od dnia 1 kwietnia. Przyjętych zostanie na razie 200 ludzi. Liczba ta wzrosnie w miarę rozwoju robót i dojdzie do około 600 robotników.

Od dnia dzisiejszego do 1 kwietnia Zarząd Miejski zatrudnia 26 robotników częściowo z kredytów Funduszu Pracy i miejskich.

Roboty publiczne prowadzone będą w ramach 330.000 zł. Fundusz Pracy bowiem na razie zadeklarował 210.000 zł, z tym, że do dnia 1 sierpnia br. wypłacanych zostanie 157.000 zł t.j. w 75 proc. Z funduszu zaś miejskich z budżetu na roboty publiczne przeznaczonych zostanie 120.000.

W roku bieżącym kontynuować będzie się przede wszystkim wielkie roboty, rozpoczęte już w roku ubiegłym, jak regulacja rzeki Buzry, wykończenie wielkiego stadionu miejskiego, budowa targowicy obok rzeźni miejskiej przy szosie Aleksandrowskiej, remonty ulic oraz przebudowa arterii wylotowych. Również projektowana jest rozbudowa i nadbudowa szkoły powszechnej nr. 4.

Przy okazji nadmienić należy, że preliminarz budżetu zwyczajnego i nadzwyczajnego zamyka się sumą 1.110.000.

Dochody budżetu zwyczajnego przewiduje się

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Dr. med. Henryk Ziolkowski
Choroby weneryczne moczopłciowe i skórne
6-go Sierpnia 2. Telefon 118-33
przyjmuje od 9-12 i 3-9 wiecz w niedziele i święta od 9-12 w pol.

Doktor L. BERMAN
POWROCIE
Specjalista chorób wenerycznych i skórnych i seksualnych
Ceglana 15.
telefon 149-07
od 8-11 rano i od 4-8 wiecz. niedziela i święta od 9-1 w pol.

Dr. med. H. LUBICZ
Spec. chor. skórnych wenerycznych i seksualnych przeprowadził się na ul. Piłsudskiego 69 (Narutowicza 14)
tel. 141-32
Przyjmuje od godz. 8-10, 12-2 i 5-8 w. W niedziele i święta od 9 do 11 rano.

Dr. HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
przeprowadził się na ul. TRAUUGUTTA 9, front i piętro, tel. 262-98.
od 1-11 rano od 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 9-12, 30, po pol.

Dr. med. EDWARD REICHER
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz. w niedziele i święta od 9-12 w pol.

Dr. med. PAULINA LEWI
chor. kobiece i położnictwo
Gdańska 117, telefon 221-61
przyjmuje od 12-1 i 4-6 wiecz.

Dr. med. TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych.
ZAWADZKA 6, telefon 234-12
Przyjmuje od 8-11 r. - 4 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 8-1 w południe

Przychodnia Wenerologiczna
leczenie chor. wenerycznych i skórnych
ZAWADZKA 1, telef. 122-73
czynna od 8 r. do 9 wiecz. Porada 3 zł
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Prywatna Przychodnia WENEROLOGICZNA
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
Piotrkowska 161
Od 8 r. do 9 w. w niedz. i św. od 9 do 1 po poł.
Panie przyjmuje kobieta - lekarka
PORADA 3 ZŁ

Redakcja stracja od
PREN raniem 2 zł 10
Artykuł norak rzuco
Krw
BA
6 zab
PARYZ, w dzielnicy zaburzeń, po...
socjalnej...
ranie to, oc...
wem Laro...
wielaniem...
jej gdy w...
zbyt kilkadzie...
sjalnej, grup...
usłowia...
czas gdy in...
skąd obrzuci...
ich przedm...
komisarz...
nagiem zaś...
one w ch...
botników, p...
tyzu i na prz...
Natchmiast...
pry przystap...
ostaniania od...
W międzycz...
mienie bruko...
Clichy, zbu...
z poza który...
kronie stara...
cig. Równoc...
Świadkowie...
osobnicy w...
poza łańcuch...
dzily z taras...
biżu merosty...
niej wydał p...
zenia tłumow...
nastąpiło us...
tym zaczęły

Konia Marsza
WARSZA...
do Warszawy...
brzezińskiej...
temu w Brze...
W Smiglow...
Delegacja...
upominek im...
rbskiego z...
czy z nadani...
wszystkich g...
Rząd na...
kowi Smigł...
kustosz Mu...
kicki.

Rząd skł...
buńczukiem...
nionami, cz...
Całość sp...
skóry. Rzem...
czkami z bl...
ornamenty i...
kowskie. Rze...
m srebrnymi...
srebrny, pole...
Przy wis...
półkiszczem...
łowi i buńcz...
czółku pośro...
Piersienia o...
kwawane ozd...
Siódło, fo

GDZIE Przed
PABIANI...
rzeźnicy pab...
przedświąte...
zynki wystą...
wyższenia c...
nej z dotych...
zł. 1.80 na...
1.60 na zł. 2...
na kilogram...
Żądania w...
stem cen pła...
sztuki nierog...